

TOMASZ KUBALICA

(Katowice)

**„WAŻNOŚĆ” A NATURALIZM
ANTYPSYCHOLOGIZM WILHELMA WINDELBANDA**

Krytyka psychologizmu wpłynęła na kształt filozofii współczesnej¹. Na czym więc polega psychologizm? Powszechnie przyjmuje się, że psychologizm w filozofii wynika ze sprowadzania zagadnień różnych dziedzin filozofii – a w szczególności logiki – do psychologii empirycznej jako dyscypliny podstawowej². Psychologizm próbuje wykorzystać dla celów filozoficznych dwie cenne właściwości, które łączy w sobie psychologia empiryczna. A mianowicie to, że pod względem przedmiotu badań (człowiek i jego wytwory) psychologię można uznawać za naukę humanistyczną taką jak filozofia, natomiast pod względem metody badań (obserwacja) psychologię empiryczną można traktować tak jak nauki przyrodnicze³. Można powiedzieć, że intencją psychologizmu jest wykorzystanie obiecujących metod nauk przyrodniczych w dziedzinie nauk humanistycznych, a w szczególności filozofii. Jeżeli psychologia empiryczna pod względem metodologicznym może być uznawana za naukę przyrodniczą, to należy przyjąć, że psychologizm zakłada również naturalizm, zaś antypsychologizm stanowi wyraz szerszej reakcji na zjawisko naturalizmu w filozofii.

Naturalizm w filozofii polega na uznaniu natury (w sensie przyrodniczym jako ogół bytów stworzonych nierozumnych) za ostateczną rację jej własnego istnienia

¹ Por. J. Woleński: *Psychologizm i metalogika*. W: *Psychologizm antypsychologizm*. W setną rocznicę wydania „*Logische Untersuchungen*” Edmunda Husserla. Red. Adam Olech. Aureus, Kraków 2001, Dodatek, s. 74. Por. także tamże: *Epistemologia – poznanie – prawda – wiedza – realizm*. PWN, Warszawa 2005, s. 32, 58.

² Por. W. Moog: *Logik, Psychologie und Psychologismus*. *Wissenschaftssystematische Untersuchungen*. Niemeyer, Halle a. S. 1919, s. 3.

³ Por. A. Grobler: *Metodologia nauk*. Aureus/Znak, Kraków 2006, s. 239 i następn.

i działania. Naturalizm – a w konsekwencji również psychologizm – przyjmuje, że opis genezy jest równoznaczny z określeniem istoty określonego zjawiska, czyli zakłada przyczynową teorię wiedzy. W konsekwencji naturalizm odrzuca istnienie wszelkiego bytu transcendentnego, dlatego filozofia transcendentna, której przedstawicielem jest między innymi Wilhelm Windelband⁴, musi zostać przeciwstawiona naturalizmowi.

Windelband realizuje transcendentálny program uprawniania epistemologii, który polega przede wszystkim na badaniu ważności (*Geltung*) założeń różnych „naiwnych”, czy też „dogmatycznych” twierdzeń zaczerpniętych z życia codziennego⁵. U jego podstaw leży rozróżnienie *questiones iuris*, którymi zajmuje się epistemologia, od *questiones facti*, które pozostają poza kręgiem zainteresowań filozofii i należą do zagadnień epistemicznych wiedzy przedmiotowej – wiedzy „pierwszego stopnia”. Epistemologię interesuje wiedza o szczególnego rodzaju przedmiotach takich jak akty poznania i ich wytwory. Epistemologia transcendentna – w przeciwieństwie do naturalistycznej – uznaje, że nie można zredukować epistemologii do poziomu epistemicznego ze względu na kategorię obowiązywania (ważności, prawomocności etc.) sądów, której nie można wywieść z empirii. W tym sensie teoria poznania jest niezależna od konkretnych wyników poznawczych, zaś jej zadaniem jest znajdowanie dla nich legitymizacji.

Przedmiotem publikacji jest analiza poglądów filozoficznych Wilhelma Windelbanda w kontekście jego stanowiska wobec psychologizmu w logice, a w konsekwencji również wobec naturalizmu w filozofii. Ponieważ wyodrębnienie niesprowadzalnego do praw natury obszaru norm stanowi podstawę windelbandowskiego antypsychologizmu, to przedmiotem niniejszego wystąpienia jest w szczególności

⁴ Wilhelm Windelband urodził się 11 maja 1848 roku w Poczdamie w rodzinie pruskiego urzędnika. Studiował medycynę, nauki przyrodnicze, historię i filozofię w Jenie, Berlinie i w Getyndze. Doktoryzował się pod kierunkiem Hermanna Lotzego w 1870 roku na podstawie pracy pod tytułem *Die Lehren vom Zufall*. Jeszcze w tym samym roku zgłosił się na ochotnika do wojska i wyruszył na wojnę francusko-niemiecką. Zaraz po powrocie z wojska habilitował się w 1873 roku na podstawie pracy *Über die Gewißheit der Erkenntnis*. W 1876 roku został powołany na uniwersytet w Zurychu. Jednak już w 1877 roku przeniósł się na uniwersytet Ludwika-Alberta we Fryburgu. W 1882 roku został następcą Ottona Liebmana na uniwersytecie w Strasburgu. Zaś w 1903 roku przeniósł się na uniwersytet Karla-Ruprechta w Heidelbergu, gdzie pracował do śmierci. Zmarł 22 października 1915 roku w Heidelbergu. Jest uznawany za jednego z głównych przedstawicieli neokantyzmu i założyciela tak zwanej szkoły badeńskiej (szkoły południowoniemieckiej). Jest znany głównie jako metodolog nauk. Jednak poza odróżnieniem nauk nomotetycznych od nauk idiograficznych odznaczył się również jako historyk filozofii. Jego dzieło *Lehrbuch der Geschichte der Philosophie* (1892) miało szereg wydań i po śmierci Windelbanda było kontynuowane przez Hansa Heimsoetha. Por. *Deutsche Biographische Enzyklopädie*. Red. Walther Killy, Rudolf Vierhaus. Tom 10, Saur, München 1999, s. 522–523. Por. A. J. Noras: *Kant a neokantyzm badeński i marburski*. Wyd. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005, s. 156 i n.

⁵ Por. J. Woleński: *Metateoretyczne problemy epistemologii*. W: „Diametros” Nr 6 (2005), s. 82 i n.

analiza tego właśnie rozróżnienia. W dalszej kolejności zostanie przedstawiona charakterystyka norm logicznych wraz z wynikającymi z niej problemami filozoficznymi. Ponieważ – jak zostanie wykazane – normy logiczne nie opisują faktów, lecz obowiązują jako powszechnie ważne dyrektywy przeprowadzania uprawnionych rozumowań, to w głównej części pracy zostanie poddana eksplikacji centralna kategoria pojęciowa szkoły badeńskiej – pojęcie powszechnej ważności. Natomiast na zakończenie w zarysie zostaną przedstawione konsekwencje antypsychologicznego oraz antynaturalistycznego stanowiska Windelbanda w zakresie teorii prawdy oraz metodologii nauk.

Prawa psychologii i logiki

Dla Windelbanda normy i prawa natury – w szczególności prawa psychologii – pełnią zasadniczo odmienną funkcję w poznaniu. Jak podaje w swojej pracy zatytułowanej *Normen und Naturgesetze* z 1882 roku, podstawowa różnica między normą a prawem polega na tym, że:

Norma nie jest nigdy zasadą wyjaśniania, tak samo jak prawo natury – zasadą oceny⁶.

Dzięki prawom natury rozumiemy fakty, potrafimy je na poziomie epistemicznym razem powiązać i wytłumaczyć. Zaś normy służą na poziomie epistemologicznym za podstawę do udzielenia aprobaty (*billigen*) albo dezaprobaty (*mißbilligen*) określonego powiązania przedstawię i wyjaśnienia zachodzących procesów. A zatem funkcja prawa natury polega na wyjaśnianiu faktów, zaś funkcja norm zasadza się na ocenie, a w przypadku logiki, chodzi o logiczną ocenę danego wyjaśnienia. Windelband wyraźnie odróżnia opisy natury zjawisk psychicznych od norm, które służą za podstawę ich logicznej oceny. Normy nie mówią nic o naturze zjawisk, zaś prawa natury – nie służą do formułowania na ich podstawie ocen.

Można zatem powiedzieć, że funkcjonujemy podporządkowani dwóm prawodawstwom – prawodawstwu psychologicznemu oraz prawodawstwu normatywnemu świadomości logicznej. Dla prawodawstwa psychologicznego życie psy-

⁶ „Die Norm ist nie ein Prinzip der Erklärung, so wenig wie das Naturgesetz je ein Prinzip der Beurteilung.” W. Windelband: *Normen und Naturgesetze* (1882). W: W. Windelband: *Präludien. Aufsätze und Reden zur Philosophie und ihrer Geschichte*. Tom 2. J. C. B Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1924, s. 67. Analogicznie dwa rodzaje praw wyróżnił w 1893 matematyk i logik Gottlob Frege. Por. G. Frege: *Grundgesetze der Arithmetik. Begriffsschriftlich abgeleitet*. Tom 1. Pohle, Jena 1893, s. XV.

chiczne jest przedmiotem wyjaśniającej nauki. Natomiast dla normatywnego prawodawstwa świadomości logicznej (podobnie jak również świadomości etycznej i estetycznej) to samo życie psychiczne jest przedmiotem „idealnej oceny”.

A zatem kluczowe dla argumentacji Windelbanda jest rozróżnienie dwóch pojęć: (1) prawa w znaczeniu nauk empirycznych, a w szczególności psychologii, (2) prawa jako określonej normy logicznej (a także etycznej i estetycznej). Pierwszy rodzaj praw określa on w sposób następujący:

Prawa psychologiczne są prawami natury, to znaczy – takimi ogólnymi sądami o następstwie procesu psychicznego, w których poznajemy istotę czynności psychicznej i z których możemy wyprowadzić poszczególne fakty życia psychicznego⁷.

A zatem prawa psychologiczne są określonymi naukowymi zasadami, na podstawie których można wyjaśnić przyczyny poszczególnych faktów życia psychicznego. Psychologiczne prawa natury dostarczają ogólnych opisów przebiegu procesów psychicznych, które mogą służyć nam do wyjaśnienia dowolnego faktu życia psychicznego, to znaczy wskazać jego przyczynę⁸.

A zatem, jeżeli prawo psychologiczne ma za zadanie „wyjaśniać”, to należy go potraktować jako rodzaj rozumowania redukcyjnego (Rr)⁹. Z metodologicznego punktu widzenia takie prawo zawiera wnioskowanie ze zdania warunkowego i jego następnika o poprzedniku według następującego schematu:

(Rr) Jeżeli A, to B
 i B,
 a więc A.

Prawo psychologiczne odpowiadałoby w tym schemacie zdaniu warunkowemu, stwierdzenie określonego faktu psychologicznego – następnikowi, zaś jego przyczyna zawiera się w poprzedniku.

Drugi rodzaj praw różni się od poprzedniego tym, że nie dostarcza żadnych teoretycznych wyjaśnień, lecz normują sposób, w jaki należy formułować owe wyjaśnienia. Windelband ujmuje to w następujących słowach:

⁷ „Die psychologischen Gesetze sind Naturgesetze, d. h. diejenigen allgemeinen Urteile über die Sukzession seelischer Vorgänge, in denen wir das Wesen seelischer Tätigkeit erkennen und aus denen wir die einzelnen Tatsachen des psychischen Lebens abzuleiten vermögen.” Tamże, s. 65.

⁸ Tamże, s. 89 i n.

⁹ Por. J. M. Bocheński: *Współczesne metody myślenia*. W drodze, Poznań 1993, s. 103 i n. Rodzajem rozumowania redukcyjnego jest indukcja, która zdaniem Windelbanda jako „naturalna konieczność uogólniającej asocjacji jest dopuszczalna tylko pod określonymi warunkami”. Teoria indukcji zajmuje się określeniem tych warunków. Por. W. Windelband: *Normen und Naturgesetze*, wyd. cyt., s. 70.

[Normy] nie są więc prawami, według których musi obiektywnie zachodzić rozwój wydarzeń (*Geschehen*) albo [na podstawie których] może zostać subiektywnie pojęty, lecz – idealnymi normami, według których zostaje oceniona wartość tego, co dzieje się z naturalnej konieczności. Owe normy są więc regułami oceny¹⁰.

A zatem ten rodzaj praw formułuje jedynie określone wymagania wobec faktycznie zachodzących procesów poznawczych, by można było je zaaprobować w „powszechnie ważny sposób” jako prawdziwe. Prawa logiki (a także etyki i estetyki) zawierają logiczne (etyczne, estetyczne) „standardy” aprobaty sądów (czynów oraz odczuć). Owe wymagania muszą powszechnie obowiązywać, czyli musi je charakteryzować powszechna ważność, o czym będzie jeszcze mowa.

Uwidacznia się tutaj zasadnicze rozróżnienie dokonywane przez filozofię transcendentálną między rzeczywistością a ważnością. Dla Windelbanda stosunek ważności do bytu nie jest niczym innym, niż stosunkiem formy do treści. Ważność dotyczy związków i stosunków jakie zachodzą między bytami (*Seiende*) i w tym sensie nie jest ona ani bytem, ani rzeczą, ani stanem, ani działaniem, lecz wyraża formę i porządek, w których byt funkcjonuje¹¹. A zatem można powiedzieć, że ważność stanowi formę istnienia rzeczywistości, która znajduje wyraz między innymi w prawach logicznych. Dopiero rozróżnienie między tym, co obowiązuje a tym, co istnieje warunkuje możliwość dokonania oceny.

Z tego powodu na gruncie obowiązujących praw logiki możemy powiedzieć, że przedstawione w schemacie (Rr) rozumowanie z logicznego punktu widzenia nie jest niezawodne – nie odpowiada prawu logicznemu. Logiczna ocena rozumowania redukcyjnego (ORr) jest taka, że schemat rozumowania redukcyjnego nie jest tautologią (T), a zatem nie odpowiada prawu logicznemu:

(ORr) Rr → non-T

Wraz z próbą właściwego zrozumienia omawianej koncepcji nasuwają się również pewne problemy. Jednocześnie z dokonanym rozróżnieniem praw logiki oraz praw natury ujawnia się pewien problem filozoficzny, który wynika z zasadniczo epistemologicznej orientacji tej filozofii. Jak zostało powiedziane, prawa logiki obowiązują a prawa natury opisują rzeczywistość. Problem polega na tym, jaki jest

¹⁰ „Sie sind also keine Gesetze, nach denen das Geschehen objektiv sich vollziehen muß oder subjektiv begriffen werden kann, sondern ideale Normen, nach denen der Wert dessen, was naturnotwendig geschieht, beurteilt wird. Diese Normen sind also Regeln der Beurteilung.” Tamże, s. 67; por. 80 i n.

¹¹ Por. W. Windelband: *Die Prinzipien der Logik*. W: *Encyclopädie der philosophischen Wissenschaften*. Red. A. Ruge. J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1912, s. 53 i n.; W: *Erkenntnistheorie und Logik im Neukantianismus*. Red. Werner Flach, Helmut Holzhey, Gerstenberg Verlag. Hildesheim 1979, s. 440 i n. Por. A. Liebert: *Das Problem der Geltung*. 2. wyd., Meiner, Leipzig 1920. s. 190.

ontologiczny status obowiązywania praw logiki? Inaczej mówiąc, na czym polega relacja między obowiązywaniem a bytem?

Normatywność a naturalność

Pierwszy argument Windelbanda powołuje się na zasadniczą nienaturalność praw logiki. Windelband stwierdza, że:

Z tą samą naturalną koniecznością, z którą jeden myśli prawdziwie, inny myśli fałszywie¹².

albo w innej wersji

Fałszywy wniosek dochodzi do skutku tak samo koniecznie jak prawdziwy (...) ¹³.

Dla objaśnienia naturalnej konieczności myślenia Windelband odwołuje się do klasycznej wersji asocjacionizmu, który za pomocą pojęcia kojarzenia tłumaczy życie psychiczne (we współczesnej psychologii tylko procesy uczenia się). A zatem w ludzkiej psychice zachodzi proces łączenia wyobrażeń lub idei i proces ten jest uwarunkowany naturalną koniecznością. Windelband uważa, że

W całym zbiorze asocjacji przedstawień tylko niewiele jest tych, które posiadają wartość normatywności¹⁴.

Dlatego naturalny proces kojarzenia jedynie niekiedy może odpowiadać normie i wcale nie musi tego robić z konieczności naturalnej. Z jednej strony bowiem naturalna konieczność w żaden sposób nie wyznacza, która spośród asocjacji przedstawień jest prawdziwa, a która – fałszywa. Inaczej mówiąc, może zdarzyć się tak, że prawdziwych będzie kilka skojarzeń, albo żadne. Jeżeli asocjacje potraktujemy jako możliwe do wydania sądy, to na podstawie praw asocjacji (styczności, podobieństwa, kontrastu i innych) nie da się rozstrzygnąć, który z nich jest prawdziwy.

¹² „Mit derselben Naturnotwendigkeit, mit welcher der eine richtig denkt, denkt der andere falsch.” W. Windelband: *Normen und Naturgesetze*, wyd. cyt., s. 69.

¹³ „Der Fehlschluß kommt ebenso notwendig zustande wie der richtige Schluß; aber von denselben Prämissen her ist nur ein korrekter Schluß möglich, der Fehlschlüsse dagegen viele.” Tamże, s. 70.

¹⁴ „Unter der ganzen Menge der Vorstellungsassoziationen sind nur wenige, welche den Wert der Normalität haben.” Tamże, s. 69.

Z drugiej jednak strony Windelband był świadom tego, że radykalne odróżnienie reguł logiki od praw asocjacji może utrudnić naturalistyczne wyjaśnienie, jak logika w ogóle jest możliwa w życiu psychicznym. Dlatego stanowisko Windelbanda jest nieco bardziej wyważone:

Reguły myślenia wydane przez świadomość logiczną nie są ani identyczne z prawami asocjacji przedstawień w ogóle, według których musi dokonać się każde myślenie, ani nie są czymś całkowicie różnym, lecz [te reguły] są określonymi rodzajami powiązań, które w naturalnie koniecznym procesie są możliwe obok innych i różnią się od tych właśnie przez wartość normatywności¹⁵.

Ową „normatywność” należy rozumieć w kontekście pojęcia normy – normatywnym jest taki stan, który odpowiada określonej normie. Norma wyznacza określony „standard”, który muszą spełnić powiązania przedstawień, żeby w sądzie zostać wyrażone jako prawdziwe.

Dla Windelbanda normy są szczególnymi formami urzeczywistnienia praw natury. Formułowanie praw logiki nie jest ani identyczne z ustanawianiem praw natury, ani z nim sprzeczne, lecz jest wyborem spośród możliwości wyznaczonych przez prawa natury¹⁶. Wyborem tym kierują właśnie określone normy.

Oczywistość norm

Urzeczywistnienie norm dokonuje się dzięki oczywistości, która towarzyszy przekonaniu, że określona kombinacja przedstawień zasługuje na aprobatę, zaś inna kombinacja – na dezaprobatę:

Normy są tego rodzaju formami urzeczywistnienia praw natury życia psychicznego, które *w bezpośredniej oczywistości* są powiązane z przekonaniem, że one i jedynie one powinny zostać zrealizowane, oraz że wszystkie inne rodzaje, w których konieczność naturalno-prawna życia psychicznego prowadzi do indywidualnie określonej kombinacji, są dezaprobowane z powodu ich odchylenia od normy (podkreśl. – TK)¹⁷.

¹⁵ „Die von dem logischen Bewußtsein aufgestellten Regeln des Denkens sind weder identisch mit den Gesetzen der Vorstellungsassoziation überhaupt, nach denen sich jedes Denken vollziehen muß, noch sind sie etwas gänzlich davon Verschiedenes: sondern sie sind bestimmte Arten der Verknüpfung, welche im naturnotwendigen Prozeß neben den anderen möglich sind und sich von diesen eben durch den Wert der Normalität unterscheiden.” Tamże, s. 69.

¹⁶ Por. tamże, s. 74.

¹⁷ „Normen sind diejenigen Formen der Verwirklichung der Naturgesetze des Seelenlebens, welche in unmittelbarer Evidenz mit der Überzeugung verbunden sind, daß sie und sie allein realisiert werden sollen, und daß alle anderen Arten, in denen die naturgesetzliche Notwendigkeit des Seelenlebens zu individuell bestimmten Kombinationen führt, wegen ihrer Abweichung von der Norm zu mißbilligen sind.” Tamże, s. 74.

Uświadomienie sobie określonej powinności ma rodzić w nas psychologiczny przymus ich przestrzegania:

Wraz z bezpośrednią oczywistością, ze stawianiem się świadomym normy łączy się rodzaj psychologicznego przymusu, aby ją przestrzegać¹⁸.

Gdy tylko oczywistość dotrze do świadomości, przekształca normę we władzę psychiczną w procesie rządzonym prawami natury.

Zdaniem Windelbanda obowiązywanie norm jest stanem bezpośrednio oczywistym, którego nie można wyjaśnić na bazie innych okoliczności faktycznych. Nie wyjaśnia się tego, iż normy powinny obowiązywać, albowiem jest to bezpośrednio oczywiste, wyjaśnić możemy jedynie to, że normy faktycznie obowiązuja w faktycznie sformułowanej ocenie, albowiem tylko to jest faktem empirycznym¹⁹. Inaczej mówiąc prawa natury mogą opisać normy, które faktycznie rządzą naszym postępowaniem, ale nie można na ich podstawie określić, które normy powinny obowiązywać.

Problem polega na tym, że oczywistość musiałaby stanowić jednocześnie właściwość normy logicznej oraz właściwość określonego psychicznego stanu przekonania. Gdyby tak było, to konieczność logiczna musiałaby jednocześnie determinować życie psychiczne, a tym samym rozróżnienie między normą logiczną a prawem psychologicznym uległoby zatarciu.

Powszechna ważność

Dochodzimy do kluczowego pojęcia filozofii transcendentalnej – pojęcia powszechnej ważności. Związek między normą a ważnością polega na tym, że

Normy są tego rodzaju formami urzeczywistnienia praw natury, które powinny zostać zaaprobowane przy założeniu celu powszechnej ważności²⁰.

A zatem prawa natury rządzą procesami psychicznymi kojarzenia i w ten sposób są urzeczywistniane. Spośród wielu skojarzeń przedstawień aprobujemy jednak tylko te, które powinny znaleźć uznanie, a uznajemy te, które powszechnie obowiązują.

¹⁸ „Mit unmittelbarer Evidenz knüpft sich an das Bewußtwerden der Norm eine Art von psychologischer Nötigung, sie zu befolgen.” Tamże, s. 85; por. tamże, s. 98.

¹⁹ Por. tamże, s. 74–75.

²⁰ „Normen sind diejenigen Formen der Verwirklichung von Naturgesetzen, welche unter Voraussetzung des Zwecks der Allgemeingiltigkeit gebilligt werden sollen.” Tamże, s. 74.

Zdaniem Windelbanda zarówno poznanie jak i wiedza jako „funkcje empiryczne” posiadają „naturę społeczną”²¹. Nawet jeżeli niekiedy nauka jest realizowana w „samotnym dążeniu do prawdy” pojedynczego naukowca, to jednak zawsze należy on do pewnej historycznej wspólnoty wiedzy. A zatem nauka jest działalnością społeczną szeroko pojmowanej wspólnoty naukowców, których łączy jeden cel, czyli poszukiwanie prawdy. Ten cel działalności naukowej musi obowiązywać powszechnie, to znaczy nie może istnieć taka grupa naukowców, których prawda nie obowiązuje i których działalność naukowa będzie oceniana na podstawie innych kryteriów. Prawda jako cel wiedzy i poznania musi obowiązywać powszechnie oraz musi być powszechnie uznawana przez społeczność naukowców.

Jeżeli ważność ma zachować walor powszechności, to – zdaniem Windelbanda – nie może być ograniczone do „faktycznej powszechnej ważności”, albowiem tak rozumiana ważność jest ograniczona. Wprawdzie poznanie faktycznie ma charakter społeczny, to jednak ten czynnik nie decyduje o prawdzie. Pojęcie „faktycznej powszechnej ważności” opisuje jedynie pewną okoliczność poznania – pluralizm poznających podmiotów. To jednak nie wystarczy. Windelband pragnie zdefiniować interpersonalny warunek prawdy, który nie będzie sprowadzał się jedynie do społecznej faktyczności, albowiem roszczenie do powszechnej ważności musi wykroczyć poza społeczne uwarunkowania. Z tego powodu ów interpersonalny warunek prawdy wynika dla Windelbanda ze „świadomości normatywnej”:

Powszechna ważność, o którą chodzi przy formalnym pojęciu prawdy, jest więc jedynie wymaganiem, które powinno koniecznie mieć miejsce we wszystkich normatywnie myślących podmiotach²².

Czasownik „powinno”, oznacza tutaj rodzaj obowiązku logicznego, wyznaczając tym samym normatywny charakter powszechnej ważności: powszechna ważność powinna zachodzić i dlatego nie jest faktyczną koniecznością wynikającą z prawa natury.

Windelband za pomocą pojęcia „podwójnego stanowiska” (*Doppelstellung*) praw logicznych próbuje oddać relację zachodzącą między logicznymi normami a faktycznie występującymi rozumowaniami. Posługuje się tym pojęciem, żeby ukazać, iż prawa logiki powinny obowiązywać nie tylko „dla nas”, lecz przede

²¹ Por. W. Windelband: *Die Prinzipien der Logik*, wyd. cyt., s. 11.

²² „Die Allgemeingültigkeit, um die es sich bei dem formalen Wahrheitsbegriff handelt, ist also nur die verlangte, es ist die, welche um der Notwendigkeit willen bei allen normal denkenden Subjekten stattfinden sollte.” W. Windelband: *Einleitung in die Philosophie*. J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1914, s. 199; por. tamże, s. 255.

wszystkim „w sobie”²³. Te prawa obowiązują nas, czyli wszystkie indywidualne podmioty, ponieważ są normatywnymi regułami myślenia kierującego się prawdą. Na tej podstawie – tak jak zrobiliśmy to powyżej – możemy ocenić rozumowanie redukcyjne jako logicznie nie uprawnione. Ale poza tym prawa logiczne są „ważne w sobie”, to znaczy posiadają „wewnętrzne i samoistne znaczenie oraz bytowość zupełnie niezależnie od tego, czy faktyczny proces przedstawiania przebiega tak, że im odpowiada albo też nie”²⁴. Ta druga właściwość „powszechnej ważności” stanowi podłoże pierwszej; z „naszego” punktu widzenia prawa logiczne stanowią powinność, która posiada postawę obowiązującą w sobie i przez to staje się normą dla świadomości. A zatem „podwójne stanowisko” praw logicznych można rozumieć jako relację między normami logicznymi a faktycznie zachodzącym myśleniem, która opiera się na powinności, to znaczy faktyczne myślenie powinno respektować normy, same normy zaś powinny odwoływać się tylko do innych norm. Poza faktycznymi psychospołecznymi procesami funkcjonuje autonomiczna sfera „powszechnej ważności”, która posiada decydujące znaczenie dla oceny zachodzących w rzeczywistości procesów myślenia; nasze rozumowanie możemy ocenić pod względem logicznym tylko wtedy, gdy logiczne normy obowiązują niezależnie od rzeczywistości.

Najistotniejszy jest jednak cel oceny. Do tego, żeby norma logiczna spełniała swoją rolę konieczne jest założenie, że celem poznawania jest prawda utożsamiona z powszechną ważnością:

Logiczne stanowienie praw istnieje więc dla nas jedynie przy założeniu celu prawdy: istnieje powszechna ważność, to znaczy wartość, która powinna przez wszystkich zostać uznana, [i] która odróżnia logiczną formę myślenia od reszty możliwych asocjacji w procesach rządzonych prawami natury²⁵.

Spośród dowolnej liczby asocjacji za logicznie uprawnione uznane zostaną te, które odpowiadają prawom logiki, pod warunkiem jednak, że oceniamy je pod względem prawdziwości. W przeciwnym razie asocjacje pozostaną jedynie tym, czym są, czyli swobodną wiązką skojarzeń.

²³ Por. W. Windelband: *Die Prinzipien der Logik*, wyd. cyt., s. 18; 53.

²⁴ „Hieraus ergibt sich eine prinzipielle Doppelstellung aller logischen Gesetze: einerseits sind sie für das empirische Bewußtsein Regeln, nach denen jedes auf Wahrheit gerichtete Denken sich vollziehen soll; andererseits haben sie ihre innere und selbstständige Bedeutung und Wesenheit ganz unabhängig davon, ob sich tatsächliche Vorstellungsprozesse abspielen, die ihnen gemäß sind oder auch nicht sind.” Tamże, s. 18.

²⁵ „Die logische Gesetzgebung besteht also für uns nur unter Voraussetzung des Zwecks der Wahrheit: es ist die Allgemeingiltigkeit, d. h. der Wert, von allen anerkannt werden zu sollen, welcher die logischen Formen des Denkens von den übrigen, im naturgesetzlichen Prozeß möglichen Assoziationen unterscheidet.” W. Windelband: *Normen und Naturgesetze*, wyd. cyt., s. 73.

Formalne pojęcie prawdy

Pojęcie powszechnej ważności wiąże się z pojęciem prawdy formalnej. Windelband w swej fenomenologii odróżnia trzy pojęcia prawdy: immanentną, transcendentną i formalną, które zostają odpowiednio przyporządkowane teorii poznania, metodologii i logice²⁶. Oba pierwsze pojęcia prawdy zakładają *explicite* zgodność i odpowiadają schematowi klasycznej koncepcji prawdy. Ostatnie formalne pojęcie prawdy jest natomiast rzeczywiście „inkongruentne” i dodatkowo posiada wyróżnioną pozycję względem pozostałych pojęć prawdy. Formalne pojęcie prawdy – jak zobaczymy dalej – formułuje konieczne warunki prawd zakładających jakąś formę adekwatności.

Formalne pojęcie prawdy obywa się bez założenia teorii odbicia, ponieważ jest ono „w sobie nie uwikłane w relacje z przedmiotem”²⁷. Egzemplifikacje dla formalnego pojęcia prawdy Windelband znajduje w sędach matematyki, logiki, etyki oraz estetyki, w których naturalnie nie może być mowy o naśladownictwie rzeczywistości. Precyzuje on formalne pojęcie prawdy następująco:

Przy nich [prawdach matematyki, logiki, etyki i estetyki – TK] pozostaje jako kryterium prawdy tylko konieczność i powszechne obowiązywanie, z którymi one prezentują się w świadomości i które przy innych prawdach wydają się być uzasadnione przez odniesienie do przedmiotu²⁸.

Obok immanentnego oraz transcendentnego pojęcia prawdy pozostaje jeszcze – formalne, które opiera się na kryterium „konieczności i powszechnego obowiązywania”. Cechy „konieczności i powszechnego obowiązywania” towarzyszą prawdom przedstawionym w świadomości. Prawda formalna leży u podstaw owych pozostałych prawd nieformalnych. Christian Krijnen ujmuje to w następujący sposób:

[Formalne pojęcie prawdy – TK] zawiera jako kryterium prawdy „tylko” immanentnie rzeczową konieczność oraz oczekiwane powszechne obowiązywanie teoretycznej obiektywizacji. Dlatego prawda nie polega na odniesieniu do jakiegoś trzeciego elementu poza relacją poznania, lecz na samej „normatywności myślenia”²⁹.

²⁶ Por. W. Windelband: *Die Prinzipien der Logik*, wyd. cyt., s. 8 i n.

²⁷ „Diesen letzteren Wahrheitsbegriff wollen wir den formalen nennen, weil er an sich gar keine Beziehung auf Gegenstände involviert.” Tamże, s. 9.

²⁸ „Bei ihnen bleibt als das Kriterium der Wahrheit nur die Notwendigkeit und Allgemeingültigkeit übrig, mit der sie sich im Bewußtsein darstellen und welche bei jenen andern Wahrheit durch die Beziehung auf den Gegenstand begründet zu sein schien.” W. Windelband: *Einleitung in die Philosophie*, wyd. cyt., s. 198–199.

²⁹ „Er enthält als Kriterium der Wahrheit »nur« noch die immanent-sachliche Notwendigkeit und die geforderte Allgemeingültigkeit theoretischer Objektivationen. Deshalb liegt die Wahr-

W filozofii krytycznej „konieczność i powszechne obowiązywanie” przysługują kantowskiemu pojęciu aprioryczności. Kant w *Krytyce czystego rozumu* pisał: „Konieczność i ścisła powszechność są pewnymi oznakami poznania a priori i nieodzownie należą do niego.”³⁰ Kant oddziela poznanie czyste od empirycznego na podstawie tych dwóch oznak. Konieczność poznania uczy nas o tym, że coś jest takie a takie i innym być nie może. Sądy konieczne mogą być wyprowadzone jedynie z innych koniecznych względnie apriorycznych twierdzeń. Powszechność sądu natomiast oznacza, że sądy obowiązują nie na podstawie indukcji, która z poszczególnych przypadków wyprowadza twierdzenia ogólne i regularne, lecz – bezwyjątkowo w postaci prawa. *A priori* oznacza w ujęciu krytycznego aprioryzmu to, co logicznie poprzedza doświadczenie, co zostało niezależnie od niego osiągnięte, co obowiązuje i warunkuje siebie samo³¹. Na podstawie tego, można przyjąć, że prawda formalna znaczy to samo, co prawda aprioryczna.

Kryterium konieczności oznacza dla Windelbanda nie psychologiczną, lecz logiczną konieczność myślenia; konieczność ta nie jest koniecznością prawa natury. Z prawdą formalną ma do czynienia logika czysta, zwana również logiką formalną, która „formy myślenia, od których zależy spełnienie celu prawdy w poznaniu i wiedzy, izoluje w abstrakcji i w nich prezentuje bezpośrednią oczywistość”³². Helmut Holzhey ujmuje to wyraźnie:

W logice formalnej [Windelband] zajmuje się formami myślenia, i to z założenia formami *ślusznego* myślenia, to znaczy regułami, według których powinno się kierować zorientowane na prawdę myślenie. Jako takie są one oczywiste i posiadają ważność w sobie niezależnie od tego, czy zostaną faktycznie wypełnione (błąd jest możliwy)³³.

heit nicht mehr in der Beziehung auf ein Drittes *außerhalb* der Erkenntnisrelation, sondern in der »Normalität des Denkens« selbst.” Ch. Krijnen: *Nachmetaphysischer Sinn. Eine problemgeschichtliche und systematische Studie zu den Prinzipien der Wertphilosophie Heinrich Rickerts*. Königshausen & Neumann, Würzburg 2001, s. 199).

³⁰ I. Kant: *Krytyka czystego rozumu*, t. I, tłum. Roman Ingarden, PWN, Warszawa 1985, B 4.

³¹ Z tego, że poznanie *a priori* pod względem logicznym poprzedza doświadczenie, nie wynika, że musi faktycznie poprzedzać doświadczenie w czasie.

³² „Zunächst also wird es die Aufgabe sein, diejenigen Formen des Denkens, von welchen die Erfüllung des Wahrheitszwecks im Erkennen und Wissen abhängt, in der Abstraktion zu isolieren und in ihrer unmittelbaren Evidenz aufzuzeigen.” W. Windelband: *Die Prinzipien der Logik*, wyd. cyt., s. 16.

³³ „In der formalen Logik befaßt er sich mit den Formen des Denkens, und zwar von vornherein als Formen *richtigen* Denkens, d. h. als Regeln, nach denen ein auf Wahrheit gerichtetes Denken sich richten soll.” H. Holzhey/ W. Röd: *Die Philosophie des ausgehenden 19. und des 20. Jahrhunderts 2, Neukantianismus, Idealismus, Realismus, Phänomenologie. Geschichte der Philosophie*. Band XII., C. H. Beck. München 2004, s. 93.

Zarówno dla naukowego jak i dla przednaukowego myślenia obowiązuje logika *sensu stricto* wraz z jej ewidentnymi pryncypiami takimi jak zasada konsekwencji, niesprzeczności, czy wyłączonego środka. Logika tak rozumiana stanowi rodzaj „moralności” myśli; refleksja, która stawia sobie za cel prawdę, musi być logiczna i odwrotnie myślenie logiczne powinno być nakierowane na prawdę. Niezależnie od tego, czy rozumowanie indywiduum faktycznie kieruje się regułami słusznego myślenia, czy też nie, wyznacznikiem jego zasadności będzie logika.

Lutz Herrschaft określa prawdę formalną mianem „podstawowego warunku możliwości prawdy”³⁴. Aprioryczna prawda (synonim prawdy formalnej) oznacza prawdę poprzedzającą doświadczenie, od niego niezależną i siebie samą warunkującą. Można powiedzieć, że formalna prawda posiada wyróżnioną pozycję, jest ona bowiem rodzajem „metaprawdy”, to znaczy jest powszechnie obowiązującą logiczną podstawą innych „kongruentnych” z rzeczywistością prawd; prawda formalna obowiązuje bez wyjątku każde poznające indywiduum („pluralizm poznających podmiotów”) oraz wszystkie poznawane prawdy; jej rola jest tak samo podstawowa, jak rola logiki *sensu stricto* dla teorii poznania i metodologii.

Należy wobec tego postawić kolejne pytanie, czy w ujęciu Windelbanda prawdy formalne wnoszą coś do naszego poznania, to znaczy, czy są prawdami syntetycznymi, czy też jedynie zachowują uzyskane informacje – są analityczne. W odpowiedzi na to pytanie znajdujemy następującą wypowiedź Windelbanda:

(...) wszelkie poznawanie jako poszukujące prawdy (...) dokonuje się w *sądach syntetycznych* i wytwarza przy tym pojęcia. Na tych pojęciach polega zapewniająca prawdę wiedza, która potem przy dalszym poznawaniu może znowu zostać (...) wykorzystana w *sądach analitycznych* do dalszych postępów myśli (podkreśl. – T.K.)³⁵.

Epistemologia Windelbanda dopuszcza płynne przejście od sądów syntetycznych do analitycznych w procesie poznawania. Pojęcie jako wytwór logiczny jest dla Windelbanda rezultatem sądu i poznania, to znaczy poznanie polega na sądach syntetycznych, które tworzą i uzasadniają nowe pojęcia³⁶. W ten sposób powstaje

³⁴ Por. L. Herrschaft: *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas*. Königshausen & Neumann, Würzburg 1995, s. 57.

³⁵ „Man kann das, um die bisher wie üblich promiscue gebrauchten Ausdrücke der Sprache in ihrer Bedeutung zu sondern, auch so aussprechen: alles Erkennen als das die Wahrheit suchende, noch im Fluß begriffene Denken vollzieht sich in synthetischen Urteilen und erzeugt damit Begriffe; in diesen Begriffen aber besteht das der Wahrheit sichere Wissen, das dann bei weiterem Erkennen wieder flüssig gemacht und in analytischen Urteilen für neue Denkfortschritte verwendet werden kann.” W. Windelband: *Die Prinzipien der Logik*, wyd. cyt., s. 20.

³⁶ Struktura logiczna pojęcia jest prawie taka sama jak sądu. Różnica między sądem a pojęciem polega na tym, że tylko sądy mogą być prawdziwe lub fałszywe. Windelband odróżnia ponadto pojęcia pomocnicze, które służą osiągnięciu wiedzy bez rozstrzygania o prawdziwości zawartych w nich sądów analitycznych i przyjmowane są jedynie hipotetycznie. Por. tamże, s. 21.

wiedza, która będzie stanowić podstawę dalszego poznania przez to, że wykorzystuje już istniejące pojęcia. Dlatego pojęcia stanowią pewnego rodzaju „skrót myślowy” i zawsze mogą zostać rozwinięte do postaci sądu analitycznego. W ujęciu Windelbanda analityczność wiąże się z wiedzą, a nie z poznaniem, które jest zawsze syntetyczne.

Rozróżnienie na sądy analityczne i syntetyczne nie dotyczy jednak oceny wiedzy, lecz jedynie jej tworzenia. Windelband wprawdzie nie wyklucza *explicite* możliwości połączenia aprioryczności z syntetycznością – zwłaszcza na gruncie szeroko rozumianej logiki (= teorii poznania) – to jednak w logice formalnej celem nie jest nowe poznanie, lecz – jak zostało to ustalone – logiczna ocena prawdziwości lub fałszywości zstanego związku przedstawień. A zatem można przyjąć, że prawda formalna posiada w zasadzie charakter analityczny. Jeżeli prawdy formalne są zdaniem analitycznymi *a priori*, to w konsekwencji można utożsamić je z tym, co we współczesnej nomenklaturze logicznej określa się mianem logicznych tautologii³⁷.

Metoda krytyczna

Na zakończenie należy dodać, że pojęcie powszechnej ważności służy Windelbandowi do sformułowania krytycznej metodologii. Z przedstawionego w zarysie „antynaturalizmu” Windelbanda wynika także rozróżnienie dwóch metod poznawania – metody krytycznej i genetycznej. Charakterystykę tych metod odnajdujemy w rozprawie Windelbanda z 1883 roku zatytułowanej – *Kritische oder genetische Methode?* Tytułowe rozróżnienie na metodę krytyczną oraz genetyczną bezpośrednio odwołuje się do kantowskiego rozróżnienia między „źródłem” (*Ursprung*) a „uzasadnieniem” (*Begründung*) wiedzy³⁸.

Windelband wyodrębnia obie metody na podstawie sposobu przyjmowania podstaw wiedzy, etyki czy estetyki, ich podstawowych założeń, czyli „aksjomatów”:

Dla metody genetycznej aksjomaty są faktycznymi sposobami pojmowania (*Auffassungsweisen*), które zostały wytworzone w rozwoju ludzkich wyobrażeń, wrażli-

³⁷ Kant rozróżniał dwa rodzaje sądów analitycznych ze względu na jawność zachodzącej w nich identyczności; sądy analityczne o jawnej tożsamości pojęć są tautologiczne i jako takie pozbawione następstw. Por. I. Kant: *Logika. Podręcznik do wykładów*. Tłum. Artur Banaszkiewicz, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2005, s. 137. W odróżnieniu od kantowskich twierdzeń tautologicznych prawdy formalne jako tautologie logiczne należy rozumieć jako sądy analityczne zawierające ukrytą tożsamość pojęć, która ujawnia się dopiero po rozwinięciu.

³⁸ Por. W. Windelband: *Kritische oder genetische Methode?* W: tenże, *Präludien*, wyd. cyt., s. 101.

wości i decyzji woli oraz przyjęte jako dla niego [dla ich rozwoju – TK] korzystne; dla metody krytycznej są owe aksjomaty – niezależnie od tego, jak dalece sięga ich faktyczne uznanie – normami, które powinny obowiązywać wraz z założeniem, że celem myśli jest prawda, celem woli jest dobro, celem odczuwania jest ujęcie piękna, które chce się wypełnić w możliwy do powszechnego uznania sposób³⁹.

U podstaw ludzkiej wiedzy, działania i odczuwania znajdują się uznane za oczywiste i nie wymagające dowodów aksjomaty⁴⁰. Ich obowiązywanie można wykazać w dwojaki sposób, albo deskryptywnie na podstawie obserwacji uznawanych w społeczeństwie pewników, jako fakty dane w doświadczeniu psychologii lub historii, albo normatywnie na podstawie założonej wraz z nimi „intencji”, która powinna być zaaprobowana przez każdego.

Aksjomaty jako faktyczny sposób odnoszenia się do rzeczywistości powstały na drodze ewolucji, rozwoju rodzaju ludzkiego, prawdopodobnie jako sposób adaptacji do zmiennych warunków środowiska, w którym przyszło człowiekowi żyć. Aksjomaty jako postulowany ideał wzorcowej relacji człowieka ze światem nie są wynikiem milionów lat ewolucji, lecz zostały odkryte w procesie tysiącletniej refleksji filozoficznej, dociekań nad pierwszymi zasadami wiedzy, moralności i wrażliwości estetycznej. Linia podziału wyznaczona przez odróżnienie obu metod stanowi jednocześnie granice między filozofią a pozostałymi naukami. Zdaniem Windelbanda filozofia może być właściwie ugruntowaną jedynie w oparciu o metodę krytyczną.

Filozofia w odróżnieniu od innych dziedzin wiedzy powinna opierać się na metodzie krytycznej, która przyjmuje teleologiczny punkt widzenia.

Założeniem metody krytycznej jest przekonanie o powszechnie obowiązujących celach oraz o ich możliwości poznania w empirycznej świadomości⁴¹.

Przyjmuje się, że do tych celów (wartości) powinien kierować się każdy psychiczny proces wyobrażania, chcenia czy odczuwania, po to, aby można było powiedzieć

³⁹ „Für die genetische Methode sind die Axiome tatsächliche Auffassungsweisen, welche sich in der Entwicklung der menschlichen Vorstellungen, Gefühle und Willensentscheidungen gebildet haben und darin zur Geltung gekommen sind; für die kritische Methode sind diese Axiome – ganz gleichgültig, wie weit ihre tatsächliche Anerkennung reicht – Normen, welche unter der Voraussetzung gelten sollen, daß das Denken den Zweck wahr zu sein, das Wollen den Zweck gut zu sein, das Fühlen den Zweck Schönheit zu erfassen, in allgemein anzuerkennender Weise erfüllen will.” Tamże, s. 109.

⁴⁰ Por. T. Kubalica: *Prawda a krytyka*. W: *Pytania i perspektywy transcendentalizmu. W dwusetną rocznicę śmierci Immanuela Kanta*. Red. Andrzej J. Noras, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006, s. 177.

⁴¹ „Die Voraussetzung der kritischen Methode ist also der Glaube an die allgemeingiltigen Zwecke und an ihre Fähigkeit, im empirischen Bewußtsein erkannt zu werden.” W. Windelband: *Kritische oder genetische Methode?*, wyd. cyt., s. 122–123.

o nim, że jest działaniem celowym, a nie prostą wypadkową przyczynowo oddziaływujących sił. Windelband przyjmuje, że

Obowiązywanie aksjomatów jest w ogóle uwarunkowane przez cel, który jako ideał naszego myślenia, chcenia i wrażliwości musi zostać założony⁴².

Przez metodę krytyczną należy rozumieć przyjęcie określonych pewników w podstawowych obszarach ludzkiej aktywności jako norm realizujących powszechnie uznawane cele, a nie jako faktycznie danych w doświadczeniu empirycznym.

Na zakończenie należy powtórzyć, że wyodrębnienie niesprowadzalnego do praw natury obszaru norm logicznych stanowi podstawę windelbandowskiego antypsychologizmu. Filozofia transcendentálna Windelbanda wskazuje przy tym na zasadniczą nienaturalność praw logicznych oraz ich powszechne obowiązywanie jako walory zupełnie specyficzne, których nie można sprowadzić do naturalnych właściwości życia psychicznego. Jednocześnie ujawnia się niezwykle istotny antypsychologiczny aspekt neokantyzmu przełomu XIX i XX wieku, który posiada doniosłe znaczenie dla zrozumienia inspiracji husserlowskiej fenomenologii. Dokonujący się od *Philosophie der Arithmetik* do *Badań logicznych* antypsychologiczny zwrot w myśli Edmunda Husserla wpisuje się w analogiczną tendencję głównego nurtu filozofii przełomu wieków jakim był neokantyzm w wydaniu szkoły badeńskiej i marburskiej⁴³.

Antypsychologizm należy traktować jako wyraz szerszego antynaturalistycznego stanowiska zajmowanego przez filozofię transcendentálną; ukazuje to jednocześnie drugi nie mniej istotny rys filozofii Windelbanda. Zarysowany przez niego program teorii poznania – w przeciwieństwie do epistemologii naturalistycznej mylnie nazywanej znaturalizowaną – przyjmuje i uzasadnia pogląd, że ze względu na kategorię obowiązywania praw logiki, której nie można wywieść z empirii – nie można zredukować epistemologii do poziomu epistemicznego. Argumentacja przytoczona przez Windelbanda ukazuje istotny normatywny aspekt badań epistemologicznych często pomijany we współczesnych wersjach psychologizmu (naturalizmu) traktującego epistemologię deskryptywnie⁴⁴. Przedłożona antynaturalistyczna argumentacja zasługuje również na uwagę w kontekście programu badawczego kognitywistyki.

⁴² „Die Geltung der Axiome ist überall durch einen Zweck bedingt, der als Ideal für unser Denken, Wollen und Fühlen vorausgesetzt werden muß.” Tamże, s. 111–112.

⁴³ Por. A. J. Noras: *Kant – neokantyzm – Husserl*. W: *Psychologizm antypsychologizm*. Red. Adam Olech, Aureus, Kraków 2001, s. 14.

⁴⁴ Por. W. Quine: *Epistemologia znaturalizowana*. W: tenże, *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*, tłum. Barbara Stanosz, PIW, Warszawa 1986, s. 106 i n.

Literatura

- Bocheński, Józef M.: *Współczesne metody myślenia*. W drodze, Poznań 1993.
- Brentano, Franz: *Psychologia z empirycznego punktu widzenia*, tłum. Włodzimierz Galewicz, PWN, Warszawa 1999.
- Deutsche Biographische Enzyklopädie*. Red. Walther Killy, Rudolf Vierhaus, tom 10, K. G. Saur, München 1999, s. 522–523.
- Frege, Gottlob: *Grundgesetze der Arithmetik. Begriffsschriftlich abgeleitet*. Tom 1, Pohle, Jena 1893.
- Grobler, Adam: *Metodologia nauk*. Aureus/Znak, Kraków 2006.
- Herrschaft, Lutz: *Theoretische Geltung. Zur Geschichte eines philosophischen Paradigmas*. Königshausen & Neumann, Würzburg 1995.
- Holzhey, Helmut/ Röd, Wolfgang: *Die Philosophie des ausgehenden 19. und des 20. Jahrhunderts 2, Neukantianismus, Idealismus, Realismus, Phänomenologie. Geschichte der Philosophie*. Band XII., C. H. Beck, München 2004.
- Husserl, Edmund: *Badania logiczne. Tom 1. Prolegomena do czystej logiki*. Tłum. Janusz Sidorek, PWN, Warszawa 2006.
- Kant, Immanuel: *Krytyka czystego rozumu*, tłum. Roman Ingarden, PWN, Warszawa 1986.
- Kant, Immanuel: *Logika. Podręcznik do wykładów*, tłum. Artur Banaszekiewicz, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2005.
- Krijnen, Christian: *Nachmetaphysischer Sinn. Eine problemgeschichtliche und systematische Studie zu den Prinzipien der Wertphilosophie Heinrich Rickerts*. Königshausen & Neumann, Würzburg 2001.
- Kubalica, Tomasz: *Prawda a krytyka*. W: *Pytania i perspektywy naturalizmu. W dwusetną rocznicę śmierci Immanuela Kanta*. Red. Andrzej J. Noras, Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 2006, s. 176–186.
- Liebert, Arthur: *Das Problem der Geltung*. 2. wydanie, Meiner, Leipzig 1920.
- Moog, Willy: *Logik, Psychologie und Psychologismus. Wissenschaftssystematische Untersuchungen*. Niemeyer, Halle a. S. 1919.
- Noras, Andrzej J.: *Kant a neokantyzm badeński i marburski*. 2. wydanie, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005.
- Noras, Andrzej J.: *Kant – neokantyzm – Husserl*. W: *Psychologizm antypsychologizm*, wyd. cyt.
- Psychologizm antypsychologizm*. Red. Adam Olech, Aureus, Kraków 2001.
- Quine, Willard V. O.: *Epistemologia znaturalizowana*. W: W. V. O. Quine: *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*. Tłum. Barbara Stanosz, PIW, Warszawa 1986.

- Windelband, Wilhelm: *Normen und Naturgesetze*. W: W. Windelband: *Präludien*, wyd. cyt.
- Windelband, Wilhelm: *Kritische oder genetische Methode?* W: W. Windelband: *Präludien*, wyd. cyt.
- Windelband, Wilhelm: *Die Prinzipien der Logik*. W: *Encyclopädie der philosophischen Wissenschaften*. Red. A. Ruge, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1912; W: *Erkenntnistheorie und Logik im Neukantianismus*. Red. Werner Flach, Helmut Holzhey. Gerstenberg Verlag. Hildesheim 1979.
- Windelband, Wilhelm: *Einleitung in die Philosophie*. J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1914.
- Windelband, Wilhelm: *Präludien. Aufsätze und Reden zur Philosophie und ihrer Geschichte*. Tom 2, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1924.
- Woleński, Jan: *Epistemologia – poznanie – prawda – wiedza – realizm*. PWN, Warszawa 2005.
- Woleński, Jan: *Psychologizm i metalogika*. W: *Psychologizm antypsychologizm*, wyd. cyt.
- Woleński, Jan: *Metateoretyczne problemy epistemologii*. W: *Diametros* nr 6 (2005).